

Anna Jagieło

"Nemoguća država", Nenad
Kecmanović, Beograd 2007 :
[recenzja]

Wschodnioznawstwo 3, 289-293

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nenad Kecmanović, *Nemoguća država*, Beograd 2007, ss. 338 (Anna Jagiełło)

Nemoguća država – Niemożliwe państwo, czyli Bośnia i Hercegowina. Dlaczego niemożliwa? ...*ponieważ* – jak zaznacza autor we wstępie – *międzynarodowe, zagraniczne uznanie państwa nie było oparte na chęci trzech konstytutywnych narodów do życia w nim, ale na wewnętrznym uznaniu*, opartym na konsensusie Boszniaków¹, Serbów i Chorwatów z BiH². W pięćdziesięciu artykułach zawartych w książce, N. Kecmanović ujawnia kulisy polityki międzynarodowej i wewnętrznej, która miała miejsce od czasu rozbitcia Jugosławii poprzez utworzenie Bośni i Hercegowiny, zawarcie pokoju w Dayton, po czasy obecne. Spojrzenie autora na problemy kulturowe, polityczne, ekonomiczne, religijne w „Jugosławii w miniaturze”³ nie jest tylko analizą naukową, ale także zawiera ocenę z punktu widzenia polityka działającego w czasie największych zmian dla BiH w latach 90. Oprócz pisarstwa Kecmanović zaistniał na scenie politycznej Bośni i Hercegowiny. W latach 1990-1992 sprawował funkcję Przewodniczącego Sojuszu Sił Reformujących Jugosławię dla BiH, w 1992 r. był członkiem prezydium BiH, a od 1999 r. jest członkiem Senatu Republiki Serbskiej.

Kilka słów należy się autorowi książki. Urodził się w 1947 r. w Sarajewie. Studiował filozofię, socjologię i nauki polityczne na Uniwersytecie w Sarajewie i tu obronił dysertację doktorską. Wykładał na uniwersytetach w Lublanie i Zagrzebiu oraz gościł na uniwersytetach w Polsce, na Węgrzech i Stanach Zjednoczonych. Pod koniec lat osiemdziesiątych był rektorem Uniwersytetu w Sarajewie. Obecnie wykłada na Wydziale Nauk Politycznych w Belgradzie, w Republice Serbii oraz na uniwersytecie w Banialuce i Wschodnim Sarajewie w Republice Serbskiej w Bośni i Hercegowinie. W jego dorobku, oprócz licznych artykułów, znajduje się duża liczba książek tj: *Ideologija i istina (Ideologia i prawda)*, *Politika u kritičkom ogledalu (Polityka w lustrze krytyki)*, *Demokratija i centralizam (Demokracja i centralizm)*, *Socijologija obrazovanja (Socjologia wykształcenia)*. Pracował także jako redaktor czasopism społecznych, takich jak „Ideje”, „Dijalog”, „Lica czy Opredjeljenja”. Współpracuje z serbskim tygodnikiem „NiN”.

Nenad Kecmanović w książce pt. *Nemoguća država* przyjmuje za cel udowodnienie, że BiH jest państwem sztucznym. Uważa, iż wraz z upadkiem Jugosławii BiH zaprzepaściła swoją możliwość na istnienie w demokratycznej formie, a która obecnie utrzymuje się wyłącznie dzięki międzynarodowemu protektora-

¹ Bośniak – mieszkaniec Bośni i Hercegowiny bez względu na wyznanie i narodowość.
Boszniak – mieszkaniec Bośni i Hercegowiny pochodzenia muzułmańskiego.

² N. Kecmanović, *Nemoguća država*, Beograd 2007, s. 5.

³ Tak autor określa Bośnię i Hercegowinę.

towi⁴. Autor artykułów analizujących różne aspekty życia politycznego w Bośni i Hercegowinie rozpoczyna swoje rozważania od historii i ukazuje, że BiH była strefą okupowaną przez 500 lat między innymi przez Imperium Osmańskie, a w późniejszych czasach przez Austro-Węgry. Uważa, że w BiH nie ma wspólnego wydarzenia, który by trzy narody przeżyły razem, a wspólną dumę każdy z narodów wyraża w swój własny sposób. Przejawem braku wspólnej historii jest to, że serce Boszniaka należy do Turcji, bośniackiego Serba do Belgradu, a bośniackiego Chorwata do Zagrzebia⁵. Pierwsi troszczą się o tradycję dobrych czasów, wspominając panowanie Turków, gdyż byli uprzywilejowani jako muzułmańska wspólnota. Chorwaci pozytywnie wypowiadają się o Austro-Węgrzech – był to dla nich okres europeizacji i faworyzowania jako katolików. Z kolei dla Serbów Austro-Węgry kojarzą się z okupacją. Chorwaci i Bośniacy okres I i II Jugosławii postrzegają jako czasy serbizacji.

W pracy autor sporo miejsca poświęca narodowości muzułmańskiej, która jest najbardziej związana z BiH jako dziedzictwem po Imperium Osmańskim (Serbowie i Chorwaci związani są silnie z państwami ościennymi – Serbią i Chorwacją). Przeplatają się tu osobiste doświadczenia autora z lat sześćdziesiątych – jeszcze Jugosłowianina. Wówczas, jak wspomina, nie mówiono jeszcze o Muzułmanach jako osobnej narodowości. Za czasów Jugosławii obecni Muzułmanie i inne narodowości byli Jugosłowianami. Następnie stali się Serbami, Chorwatami lub bez przynależności narodowej. Obecnie mówi się o trzech narodowościach Bośni i Hercegowiny – Serbach, Chorwatach i Muzułmanach. Wspominanie, że jest się jednocześnie i Bośniakiem, i Serbem spotyka się z dezaprobatą i opinią, że jest się jugounitarystą lub zwolennikiem Wielkiej Serbii.

W BiH – państwie podzielonym – każda z narodowości ma wsparcie z zagranicy. Muzułmanie otrzymują pomoc od organizacji charytatywnych oraz od państw muzułmańskich. Przykładem tego może być przybycie mudżahedinów i walka po stronie muzułmańskiej w konflikcie na początku lat dziewięćdziesiątych, a ponadto próby dostarczania broni z państw arabskich. Problemem państwa jest dodatkowo to, iż za zasługi wojenne mudżahedini otrzymali obywatelstwo BiH, co przyczynia się do coraz większego podziału państwa i powiększania liczby ludności narodowości muzułmańskiej.

W swojej pracy Kecmanović zwrócił uwagę na paradoks dotyczący pomocy międzynarodowej dla muzułmanów. Otóż, Muzułmanie mogą liczyć na pomoc finansową świata islamskiego na budowę meczetów w BiH, przy jednoczesnej pomocy świata zachodniego oferującego pomoc dla Muzułmanów zorientowanych europejsko.

Taki stan rzeczy przyczynia się do tego, że interesy trzech narodowości kolidują ze sobą, a sam autor ocenia, że BiH rozpadnie się na trzy części: Muzułmanię lub Bośnię – bośniackie narodowe państwo, Republikę Serbską (dalej RS) i Her-

⁴ Ibidem, s. 16.

⁵ Ibidem, s. 186.

ceg-Bośnię, którą zamieszkiwać będą Chorwaci. Chorwaci chcieliby utworzenia Herceg-Bośni i konfederacji z Chorwacją, Muzułmanie z kolei chcieliby federacji, w której zniknęłaby Herceg-Bośnia.

Oprócz analizy historii Bośni i prób ocen przyszłego statusu BiH N. Kecmanović przeprowadza analizę pokoju zawartego w Dayton w 1995 r. Uważa on, że porozumienie to jest formułą *Bosna cijela u tri dijela* czyli *Bośnia cała w trzech częściach*, co miało być konieczne dla kompromisu między Serbami, Chorwatami i Muzułmanami. Według niego stworzenie państwa na podstawie umowy z Dayton to asymetryczna i niefunkcjonalna federacja, w której Chorwaci szukali innego rozwiązania i chcieli zalegalizować Herceg-Bośnię, a Serbowie – chcieli secesji Republiki Serbskiej. W kolejnym etapie Chorwaci odeszli od Herceg-Bośni i zażądali reorganizacji BiH według modelu terytorialnej konsocjacji, co oznacza przewrócenie konfederacji⁶. Dla autora – Dayton to zamienienie Jugosławii na *małą Jugosławię*⁷.

Kecmanović, pisząc o stosunkach BiH z państwami zachodnimi, ma podzielone zdanie. Zadaje pytanie: czy BiH może liczyć na europejską przyszłość? Odpowiada: tak, ale tylko poprzez partnerstwo z sąsiadami – z Serbią i Chorwacją. Widzi, że USA i UE chcą ograniczenia czynnika islamskiego poprzez niedopuszczenie do stworzenia państwa muzułmańskiego, które byłoby niestabilnym i tymczasowym rozwiązaniem. Stawia pytanie: czy osobne jednostki – chorwacka i serbska – przyłączyłyby się do macierzy, czy zostałyby nowymi państwami? Jednocześnie oskarża Zachód o rozpad SFRJ i o sytuację w Kosowie. Uważa, że interesem UE i USA jest rozdrabnianie państw według etnicznego klucza a w dalszej konsekwencji dojdzie do tego, że Serbowie z RS będą chcieli przyłączenia do Serbii, a Chorwaci do Chorwacji. Zadaje kolejne pytanie: czy w federacji sponsorowanej przez Niemców i Amerykanów będzie możliwy dalszy wspólny byt trzech narodowości?

Kolejny temat, który porusza w swoich rozważaniach, dotyczy elity bośniackiej oraz postaci, które odgrywały kluczowe role w polityce BiH, tj. Branko Mikućlića (prezydenta Bośni w latach 1982-1984), którego uważa za kreatora Wielkiej Bośni i doświadczonego polityka. Pisze o Aliji Izetbegoviću, krytykuje go za to, że opowiadał się za jednolitą BiH i szukał pomocy na zachodzie. Oskarża go ponadto o upozorowanie multikulturalnej polityki i poprowadzenie kampanii islamizacji Bośniaków wraz ze związywaniem BiH z reżimami islamskimi. Wymienia także Bogića Bogićevića, który opowiadał się za wielonarodowościową BiH, Harisa Silajdzicia – zwolennika unitarnej BiH, obecnie przewodniczącego Prezydium Republiki BiH, Muhameda Filipovića – rywala Izetbegovića, który uważa, że Boszniacy to podstawowy naród BiH. Ukazuje ponadto walki wewnętrzne o władzę między politykami, jak również oskarża polityków o ich krótkowzroczność w podejmowaniu kluczowych decyzji państwowych.

⁶ Ibidem, s. 11.

⁷ Ibidem, s. 66.

N. Kecmanović postuluje także rozwiązanie statusu dla Republiki Serbskiej. Część BiH z zamieszkałą w większości ludnością serbską utworzyłaby własne państwo lub dostałaby szeroką autonomię, co w konsekwencji oznaczałoby przyłączenie RS do Republiki Serbii. Uważa, że jeżeli Kosowo odłączy się od Serbii (co stało się faktem 15 II 2008 r.), to to samo stanie się z RS. W dalszej perspektywie przewiduje, że Kosowo stanie się Wielką Albanią. Proponuje, by problem RS rozwiązać na wzór np.: Tyrolu⁸.

Jaka powinna być Bośnia i Hercegowina? Autor poszukuje rozwiązań statusu dla Bośni i Hercegowiny. Jednym z nich jest konsocjacja. W tym celu przytacza debatę, jaka toczyła się w niezależnym magazynie Bośni i Hercegowiny „Dani”. Z debaty pt. *Konsocijacijski model uredjenja drzave – spas ili kraj Bosne i Hercegovine* (*Konsocijacijski model struktury państwa – zbawienie czy koniec Bośni i Hercegowiny* – A.J.) autor prezentuje wnioski, z których wynika, iż: 1. model konsocjacji przedstawia optymalny typ struktury państwowej, 2. złożone państwo musi zapracować na lojalność grup narodowych i religijnych z uznaniem ich osobnego istnienia, 3. problemy BiH będą rozwiązane przez przyjęcie jej do UE. Wynika z tego, że konsocjacja to zbawienie, a nie koniec BiH⁹. Ponadto dodaje, że konsocjacja to prawo Chorwatów do terytorialno-etnicznej tożsamości indywidualnej, a przyjęcie do UE i NATO to jedyny sposób, by BiH zaczęła funkcjonować jako konsocijacijska demokracja¹⁰ bez dyktatury większości i dyktatury mniejszości.

Kolejnymi rozwiązaniami proponowanymi dla BiH są: 1. centralizm i unitaryzm forsowany przez Amerykanów. Jak ocenia autor – z powodu przyznania jednolitego państwa rozpoczęłaby się wojna narodowo-religijna w BiH; 2. przyspieszona integracja z UE, możliwa gdyby BiH była samodzielnym i stabilnym państwem. Ponadto przyjęcie do UE byłoby zamianą protektoratu na nadzór silniejszej UE, która zaproponowałaby nowe normy, standardy i uregulowałaby narodowe i religijne granice. Uważa także, iż aby BiH mogła wstąpić do UE i NATO, muszą w niej zajść nowe procesy społeczne, kulturowe, polityczne i gospodarcze;

⁸ Po I wojnie światowej na mocy układu pokojowego z St. Germain z 1919 r. Południowy Tyrol i region trydencki czyli Tyrol Południowy przyłączono do Włoch. Pod względem narodowościowym ludność Tyrolu jest mieszana. Tyrol Północny i Wschodni zamieszkują wyłącznie Tyrolczycy, mówiący tyrolskim dialektem języka niemieckiego. Tyrol Południowy – zamieszkują w większości Włosi (90% ludności), z wyjątkiem kilku niemieckojęzycznych i ladyńskich enklaw. Sytuacja narodowościowa jest najbardziej skomplikowana w Południowym Tyrolu. Tutaj największą grupą narodowościową są Tyrolczycy. Pod koniec lat sześćdziesiątych podpisano porozumienia regulujące uprawnienia kulturalne ludności niemieckojęzycznej. W ich wyniku parlament włoski zatwierdził *Statut Autonomiczny Prowincji Bozen* zwany inaczej *Pakiem*, w którym zagwarantowano zrównanie praw języka włoskiego i niemieckiego, dwujęzyczność napisów w miejscach publicznych, nauczanie w języku niemieckim w szkołach, możliwość tworzenia niemieckojęzycznych instytucji kulturalnych.

⁹ Ibidem, s. 330-331.

¹⁰ Więcej nt. konsocijacyjnej demokracji patrz: M. Kasapović, *Bosna i Hercegovina podijeljeno društvo i nestabilna država*, Zagreb 2005.

3. OHR –Urząd Wysokiego Przedstawiciela i Specjalnego Przedstawiciela UE. Co będzie – zadaje pytanie Kecmanović – gdy odejdzie OHR? Kto zapewni bezpieczeństwo i funkcjonowanie państwa, teraz zapewnia Waszyngton i Bruksela. Kiedyś Istanbuł, Wiedeń, Moskwa, Belgrad, Zagrzeb, ale nigdy nie było rządu miejscowego¹¹; 4. odrodzenie jugosłowiańskiego trójkąta. Występuje tu problem podzielonej lojalności pomiędzy narodowe i ojczyste kwestie u bośniackich Serbów i Chorwatów, co jest kluczową przeszkodą w ukonstytuowaniu państwowości BiH.

Mimo istnienia wielu rozwiązań Autor przedstawia pesymistyczny wniosek, z którego wynika, iż nie jest możliwe stworzenie normalnego państwa, a pod uwagę możemy brać jedynie koncepcje, tj: zreintegrowanie suwerennej BiH lub konfederalne związywanie federalnej części z Chorwacją oraz relatywna autonomia jednostki serbskiej¹².

Autor proponuje pomoc tym rozwiązaniom poprzez otworenie granic z zachodnim i wschodnim sąsiadem BiH, co sprawiłoby, że Serbowie i Chorwaci byłiby pod ochroną przed rosnącą większością bośniackich muzułmanów, którzy nie ukrywają swoich ambicji do wprowadzenia odrębnego języka boszanskiego w miejsce bośniackiego oraz ogłoszenia własnego narodu. W tym wypadku w BiH byłoby 22% Boszniaków, którzy mogliby stworzyć autonomiczny region.

Artykuły w sposób interdyscyplinarny rozpatrują istnienie BiH oraz stosunki między Serbami, Chorwatami i Muzułmanami ją zamieszkującymi i dodaje, że rozwiązania statusu Bośni i Hercegowiny trzeba szukać w samej BiH. Zaznacza, że do zmiany granic na Bałkanach przyczyniły się wielkie siły, które, jak cytuje lorda Ralfa Dahrendorfa, nie mają pojęcia czego chcą na Bałkanach¹³.

Książka Nenada Kecmanovicia, napisana jest przystępnym, jasnym i dynamicznym językiem. Niestety, podobnie jak książka Mirjany Kasapović pod tytułem *Bosna i Hercegovina podijeljeno društvo i nestabilna država*, nie została jeszcze przełożona na język polski co niewątpliwie zubaża literaturę polską. Zbiór pięćdziesięciu artykułów powinien być dostępny dla wszystkich, którzy zainteresowani są regionem Bałkanów Zachodnich, rozbiciem Jugosławii oraz tragedią Bośni i Hercegowiny.

¹¹ Ibidem, s. 13.

¹² Ibidem, s. 161.

¹³ Ibidem, s. 264.